Księga Izajasza

Rozdział 34

**1**. Przystąpcie, narody, by słuchać! I wy, ludy, natężcie uwagę! Niech słucha ziemia i wszystko, co ją napełnia, świat i wszystko, co na nim wyrasta! **2**. Bo Pan kipi gniewem na wszystkich pogan i wrze z oburzenia na wszystkie ich wojska. Przeznaczył je na zagładę, na rzeź je wydał. **3**. Zabici ich leżą porzuceni, rozchodzi się zaduch z ich trupów; od ich krwi rozmiękły góry, **4**. całe wojsko niebieskie topnieje. Niebiosa zwijają się jak zwój księgi, wszystkie ich zastępy opadają, jak opada listowie z winnego krzewu i jak opadają liście z figowca. **5**. Zaiste, mój miecz upoił się na niebiosach; oto spadnie na Edom, na lud, który przeznaczyłem na potępienie. **6**. Miecz Pana spłynął krwią, pokryty jest tłuszczem, krwią jagniąt i kozłów, tłuszczem nerek baranich. Bo Pan święci ofiarę w Bosra, wielką rzeź obrzędową w kraju Edomitów. **7**. Jak bawoły padają ludy, i naród mocarzy - jak woły. Ich ziemia opiła się krwią, proch jej nasiąknął tłuszczem. **8**. Bo to dla Pana dzień pomsty, rok odwetu dla Obrońcy Syjonu. **9**. Potoki Edomu obrócą się w smołę, a proch jego w siarkę; ziemia jego stanie się smołą płonącą. **10**. Nie zagaśnie ani w nocy, ani w dzień, jej dym wznosić się będzie ciągle. Kraj pozostanie opustoszały z pokolenia w pokolenie, po wiek wieków nikt go nie przemierzy. **11**. Pelikan i jeż go posiądą, puchacz i kruk go zamieszkają; Pan rozciągnie nad nim sznur nicości i ołowianki opustoszenia. **12**. Kozły się w nim zadomowią. Nie będzie jego dostojników ani królestwa tam nie obwołają, wszyscy jego książęta będą niczym. **13**. Ciernie wyrosną w jego pałacach, pokrzywy i osty w jego warowniach; będzie to nora szakali, zagroda strusich samic. **14**. Zdziczałe psy spotkają się z hienami i kozły będą się przyzywać wzajemnie; co więcej, tam Lilit przycupnie i znajdzie sobie zacisze na spoczynek. **15**. Tam się wąż gnieździć będzie i znosić jaja, wysiadywać młode i zgarniać je pod swój cień. Tam i sępy się zlecą, będą się rozglądać jeden za drugim. **16**. Szukajcie w księdze Pana i odczytajcie: Ani jednego z nich nie zabraknie! Bo to usta Jego samego rozkazały, i to sam Jego Duch je zgromadził. **17**. On też rzucił im losy i Jego ręka podzieliła im ziemię sznurem mierniczym; na wieki będą ją dziedziczyły, mieszkać w niej będą z pokolenia w pokolenie.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.